

PARAFIALNE DZIĘKCZYNIENIE BOGU I MARYI ZA DAR BEATYFIKACJI - 22 IX 2021

Bogu niech będą dzięki za wielki dar nowych polskich błogosławionych: kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia i Matki Elżbiety Róży Czackiej, założycielki Zakładu dla Niewidomych w Laskach oraz Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża.



Oboje stanowią wzór wierności Ewangelii i służby potrzebującym. Byli narzędziem Pana Boga, podporządkowanym Jego woli. Pan Bóg daje nam ich w trudnych czasach, byśmy nie tracili nadziei, byśmy patrząc na pokonywanie przez nich przeciwności mieli odwagę, nie bali się rzeczywistości. Żebyśmy odważnie podejmowali swoje zadania i odważnie otwierali serca dla drugiego człowieka. Każde z nich swoją drogę do świętości zawierzyło Matce Bożej. Chcieli służyć Bogu i drugiemu człowiekowi tak jak Maryja.

Matka Róża Czacka, która w młodości straciła wzrok, widziała lepiej niż niejeden widzący. To, co widziała, to krzyż. A my krzyża często nie widzimy, odwracamy od niego oczy. To częsta reakcja - odwracanie wzroku, aby nie widzieć krzyża. A ona patrzyła w krzyż.

Mówiła: „*Przez krzyż do nieba*”. Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Może, jak widać na jej przykładzie. Mało tego, niewidomi mogą być świadkami wiary dla ludzi widzących.

Z kolei Prymas Tysiąclecia to wielka postać. Zawołaniem biskupim kard. Wyszyńskiego były słowa: „*Soli Deo*” – „*Jedynemu Bogu*”. Żył w szczególnych, trudnych dla Kościoła w Polsce czasach i przetrwał. Radził sobie z trudnościami zachowując wielką godność. Zawdzięczamy mu obronę wiary i Kościoła przed antykatolicką i antykościelną polityką władz komunistycznych. Ten człowiek o wielkich charyzmatkach duchowych był znienawidzony przez ludzi ówczesnej władzy, którzy go aresztowali i przez trzy lata internowali. Mimo to modlił się za swoich przeciwników i wrogów, ufny że Bóg i tak zwycięży. „*Nie ma takiej krzywdy, której nie można by przebaczyć*” – mówił Prymas i dawał tego przykład wiernym. Bez przebaczenia nie da się żyć w żadnej relacji – w rodzinie, w pracy, w życiu społecznym i politycznym.

Kard. Wyszyński uczy nas zawierzenia się Bogu przez Maryję. „*Wszystko postawiłem na Maryję!*” Maryjność jest częścią duchowego testamentu błogosławionego Prymasa, wskazówką, by trwać przy Maryi. To jest światło na naszą drogę w przyszłość. Dziękujemy dziś za jego przykład zawierzenia Bogu i Maryi, za jego świadectwo wiary i umiłowania Ojczyzny.

Prośmy przez wstawiennictwo nowych błogosławionych, abyśmy życia nie zmarnowali; abyśmy w dzisiejszym zlaicyzowanym świecie, który chce budować życie bez Boga, potrafili stanąć przy Chrystusie i Maryi; abyśmy nie deptali Bożych przykazań, krzyży nie zrzucali, nie niszczyli świętych wizerunków, nie wołali o świeckość państwa rozumianej jako eliminację Kościoła z przestrzeni publicznej; abyśmy przemieniali ciemności w światłość mocą miłości.

Jesteśmy tutaj, w naszym parafialnym Wieczerniku, bo wierzymy w świętych obcowanie. Chcemy uczyć się od bł. Stefana Wyszyńskiego

i bł. Elżbiety Róży Czackiej, jak dźwigać nasze codzienne krzyże. Mamy kogo prosić o wstawiennictwo, mamy do kogo się modlić. Nie przepijmy tej szansy, jaką daje nam Bóg.

Jak powiedział w dniu beatyfikacji kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski: *„Niech będą oni dla nas wzorem do naśladowania i wstawiają się u Boga za nami i za całą naszą Ojczyznę!”*

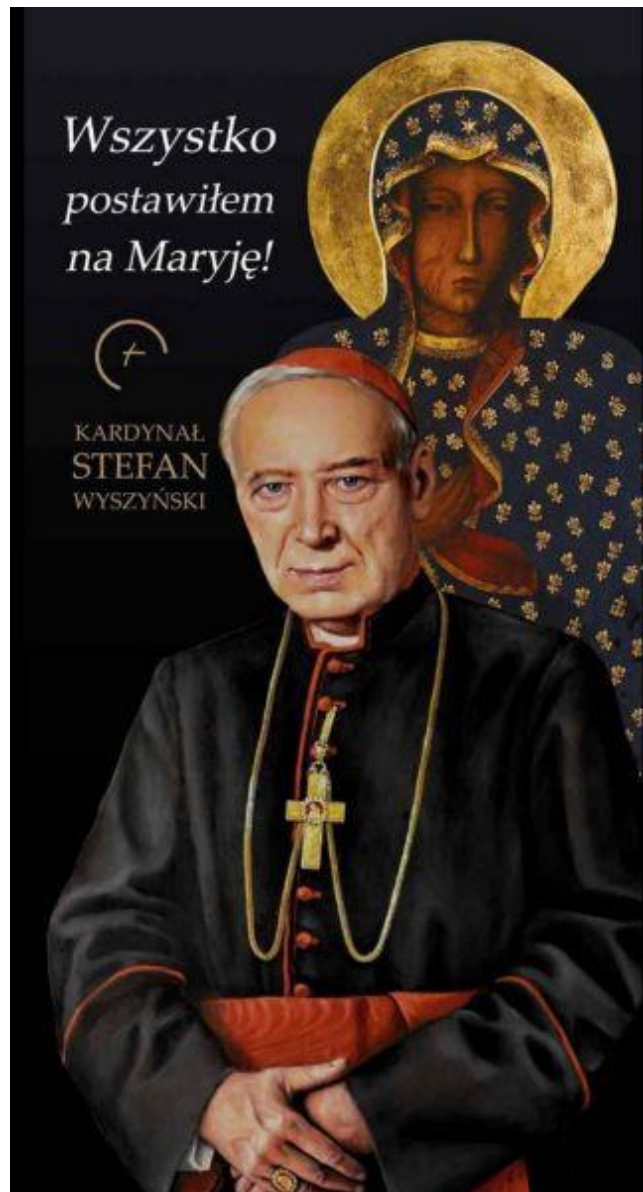


Drogie Siostry i Drodzy Bracia! Pragnę ogłosić, że **naszą wielką radością będzie dar relikwii bł. kard. Stefana Wyszyńskiego**. Jeszcze w tym roku zostaną one uroczyście wniesione do naszej świątyni i umieszczone przy relikwiach św. Jana Pawła II, który tak pisał o kardynale Prymasie: *„Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża-Polaka, gdyby nie było Twojej wiary, niecofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła”*.

Przez wstawiennictwo Pani Zabierzowskiej, Matki Bożej Opieki i wstawiennictwo świętych, których relikwie posiadamy, chcemy

przychodzić do naszego parafialnego kościoła, aby wypraszać dla siebie Boże błogosławieństwo, także dla naszej umiłowanej Ojczyzny i całego świata. Nie ustawajmy uczyć młode pokolenie ufnej postawy zawierzenia Bogu i Maryi.

Ksiądz Proboszcz



PS. Znakomitą wskazówką, jak mamy kroczyć naszą osobistą drogą ku świętości, może być zaproponowane przez Prymasa **ABC SPOŁECZNEJ KRUCJATY MIŁOŚCI:**

1. Szanuj każdego człowieka, bo Chrystus w Nim żyje, bądź wrażliwy na drugiego człowieka, twojego brata.

2. Myśl dobrze o wszystkich - nie myśl źle o nikim. Staraj się nawet w najgorszym dostrzec coś dobrego.

3. Mów zawsze życzliwie o drugich - nie mów źle o bliźnich. Napraw krzywdę wyrządzoną słowem. Nie czyn rozdzwieku między ludźmi. Jednocz sercem i słowem.

4. Rozmawiaj z każdym językiem miłości. Nie podnoś głosu. Nie przeklinaj. Nie rób przykrości. Nie wyciskaj łez. Uspokajaj i okazuj dobroć.

5. Przebaczaj wszystko wszystkim. Nie chowaj w sercu urazy. Zawsze pierwszy wyciągnij rękę do zgody.

6. Działaj zawsze na korzyść bliźniego. Czyn dobrze każdemu, jakbyś pragnął, aby tobie czyniono. Nie myśl o tym, co tobie jest kto winien, ale co ty jesteś winien innym.

7. Czynnie współczuj w cierpieniu. Chętnie spiesz z pomocą, radą, pociechą, sercem.

8. Pracuj rzetelnie, bo z owoców twojej pracy korzystają inni, jak ty korzystasz z pracy drugich.

9. Włącz się w społeczną pomoc bliźnim. Otwórz rękę ubogim i chorym. Użyczaj ze swego. Staraj się dostrzec potrzebujących wokół siebie.

10. Módl się za wszystkich, nawet za nieprzyjaciół.

PO TYM CIĘ POZNAJĄ, ŻEŚ UCZNIEM CHRYSZTUSA...